



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWIĘCONY
== SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO. ==

Redakcja wyznacza wyznacza Rocznie rb. 9, półrocznie rb. 5, kwartalnie rb. 3. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odroczonem do domów. Zagranicą, za kartami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Wszystkie ogłoszenia: Za pierwszą jednorazową lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, za 2 i 3 kol. po k. 25, za 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 3, za wyjątkiem najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50% drożej.

Redakcja i administracja: Czeszochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesujących codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Reklamów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Redakcja i administracja: Czeszochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

File: w Zawierciu w kolumnie p. Z. Kobiłki i w Rakowie u p. A. Witoszczyka. Cena pojedynczego numeru kop. 3.

UWAGA: Ogłoszenia przyjęte po godzinie 6-tej wieczorem kosztują 50 procent drożej.

II-ga ALEJA № 38. — TELEFON № 4-97.

TEATR „URANJA“

pod zarządem A. KRZEMIŃSKIEGO

PROGRAM od wtorku 7 do piątku 10 Stycznia 1913 r. (włącznie)

Umarła i nie przebaczyła

Wzruszający dramat w 2-ch częściach.
Ich było czworo (komedia)
Skrzypek i Markiza (komedia)
„Lago-Magiore“ (podróż.)
Kronika wszechświatowa: Gaumont'a. Przegląd ostat. wypad.

NA SCENIE
Występy farsy polskiej pod reżyserją
W. Mynkowskiego, artysty teatru lubelskiego

Zakład O-ra Plumba

Farsa w 1-ym akcie z francuskiego.
Zmiana programu w środy i soboty

II-ga ALEJA № 43
Telefonu 4-77.

TEATR „ODEON“

W. Krzemieńskiego
Najstarszy w Królestwie

PROGRAM, od środy 8 do piątku 10 Stycznia 1913 roku (włącznie)

W sieciach szantażysty

albo PRECZ z OBLUDA Wybitny dramat duński w 3-ch częściach z udziałem słynnej Aety Nielsen.
Dziennik Pathé № 194. Ilustracja chw. bież. || Będę detektywem (komedia)
Na scenie „TEATR MINIATURE“ Występy B. Marcelego i Z. Zochowskiej
Dziś **GEISZA** Najpiękniejsza scena ze słynnej operetki w 1-ym akcie.
W FOTOPLASTYKONIE. Wybrzeża morza Śródziemnego.

II-ga Aleja № 19.
Telefon 334.

TEATR PARYSKI

Kinematograf

PROGRAM. Od wtorku 7 do piątku 10 Stycznia 1913 roku (włącznie)

Tygodnik Gaumont'a (ostatnie nowości)
Wilk syty i Owca cała (komedia)
W PŁOMIENIACH WOJNY Dramat z życia współczesnego w 3-ch częściach.
Na drogach Bośni (natura)
NA SCENIE **Zięć Pułkownika** Komedja w 1-ym akcie.

Leczenie zębów i jamy ustnej.

Lekarz Denty

Michał GRENIEC

1 Aleja nr. 11, I piętro, Tel. 4-77. Przyjmuje od 9-11 rano i od 3-7 p. p. Wyprowadza zębów bez bólu. Płynny. Zęby autorem bez podniecenia. Uwaga: Ceny niskie, zniżka, dostępną i dla najuboższych.

Dr. Paweł BRONIAŃSKI
Nowy-Rynek Nr. 3. — Telefon Nr. 24.
ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE.
Przyjmuje od 8—11 rano i od 3—7 p. p.
Panie od 2—3 po południu. — Stosuje wstrzykiwanie wrodziny Salvarsanu (NATA 808 i 814).

LEKARZ-DENTYSTA
ARTUR BRONIAŃSKI
Przyjmuje codziennie od godz. 9 do 1 popołudniu i od 3 do 7 wiecz. Choroby zębów i jamy ustnej. Wymywanie zębów bez bólu. **ZĘBY SZTUCZKANE!**
I piętro, telefon Nr. 464.
Aleja I 8, dom p. Rygóckiej.

Regina Namłokówna
Lecznica-dentystka
Teatralna 18 m. 2.
Przyjmuje od 9-1 rano i od 3-7 w.

56) NA GOLGOTĘ.
POWIEŚĆ Z FRANCUSKIEGO.
(Ciąg dalszy).

— Wolalabym rzucić się przez to okno i rozbić czaszkę o kamienie, niż zebym miała zmieść jedno dotknięcie twoich ramion! Powtarzam ci, że się nienawidzę, pogardzam tobą... Ach! nie zbliżaj się, wstręć czuję do ciebie!

— Ach! więc tak—odparł nędznik, z oczami, krwią zasłanymi i pianą na ustach — a więc dobrze, wiem teraz, co mam zrobić. Za kilka godzin, mój twój, fałszerz, będzie w rękach sprawiedliwości.

— Jesteś łotrem, podłym—krzyknęła młoda kobieta, dając się opanovać oburzeniu—patrz się, nie mam słów na opisanie wstrętu, jaki wzbudzasz we mnie! Nie jesteś człowiekiem, jesteś potworem, czemś monstrualnym, co nie nosi nazwiska! Prześtrasz mnie, napawasz przerażeniem! Istota najbardziej nie ludzka nie wyprowadzi mnie w takie szaleństwo, jakiego doznaję, patrząc na ciebie!

Zatrzymała się na chwilę, aby zczepnąć oddechu, poczem dodała z nową gwałtownością.

— Podły podły! Odejdź odemnie, lub zawołam pomoc, na mordercę! Słowem tym towarzyszył ruch ręki rozkazujący.

Nędznik rzucił jej spojrzenie drapieżne, pełne nienawiści i zgłębł wół zbli-

zył się ku drzwiom. Lecz tu zatrzymał się raz jeszcze. Straszliwy uśmiech zagrał mu znowu na twarzy.

— Paul—odezwał się głucho—niezadługo poznałujesz tych słów, tak, niezadługo, lecz będzie już zapóźno.—I rzucił się na schody, po których zbiegł szybko.

Emelina, z oczami szeroko rozwartymi, ze spojrzaniem nieruchomym, stała... Nagle, myśli jej wróciła, a z nią świadomość tego, co przed chwilą zaszło.

— Aaaa! — chrapliwie wyrwało jej się z gardła. I upadła na krzesło ciężko, jak kawał drzewa.

XXXV.

Aresztowanie.

Kiedy rachmistrz. był u Fryderyka Boisiera, ażeby zrobić podty targ z zoną artysty, ten ostatni czekał na niego w jego biurze.

Był tu już od godziny, wystawiony na najstraszniejsze katusze niepokoju, gdy urzędnik powrócił.

— Mój kochany—rzekł Fryderykowi, przytko mi bardzo, żeś pan tak długo na mnie czekał; ale nie mogłem wcześniej powrócić.

— Uprzedziłeś mnie pan o tem.

— Prawda. A więc, myślałem wiele o pańskiej sprawie. Zwążywszy wszystko za i przeciw, uznałem, że należy koniecznie donieść o tem patronowi!..

— Sądziś pan więc, że inaczej być

nie może!—przerwał mu Fryderyk blednąc.

— Naturalnie, że nie, mój drogi. Zrozumiesz pam przecie, że tak wielkiej odpowiedzialności nie mogę brać na siebie.

Fryderyk westchnął.

— Tak jest—odparł—rozumiem. Czyż pan, jak ci sumienie nakazuje.

— Nie mogłem widzieć się z patronem dziś rano, lecz w tej chwili jest w swoim gabinecie; nie zwlekając dłużej, pójdę go uwadomić.

— Mam czekać tutaj?

— Nie. Liéplej—przejdź się pan trochę po mieście.

— Kiedy mam wrócić?

— Daję panu dwie godziny czasu; bądź tutaj o czwartej.

Fryderyk oddalił się, a rachmistrz udał się do patrona.

W kilku słowach opowiedział mu całą sprawę. Zdawało się, że nieszczęście Fryderyka zmartwiło kupca.

— To nie do pojęcia—odezwał się—nigdy nie byłbym przypuścił, że ten młody człowiek, tak dystyngowany, tak uprzejmy i dobrze wychowany, jest zdolnym do czegoś podobnego.

— Właśnie tu okazuje się traćność tego zdania, że nigdy nikomu ufać nie można. Tak jak pan, i ja zostałem niegodnie okupany przez tego nieszczęśliwego.

— Rzeczywiście, chwalił się go pan często przedemną.

— Sądziłem, że jestto człowiek uczciwy.

— Przedstawiał mi go pan jako człowieka czystego, pracowitego, a przedewszystkiem rozsądnego.

— Cóż pan chceś, żalię teraz bardzo, że potrafił mnie on wyprowadzić w pole.

— Widać że potrzebuje pieniędzy?

— Bez wątpienia, kiedy nie cniął się nawet przed fałszerstwem. Prawdopodobnie ma jakąś ukrytą namiętność.

— To źle, bardzo źle. Lecz jakże sprawa ta została wykryta? Czy bankier doniósł panu o...?

— Pan Boisier sam, wczoraj wieczór, wyznał mi swoją zbrodnię.

— Ach! więc to on...?

— Wtedy, będąc pewnym, że pan mi to pochwalisz, zażądałem pieniędzy od kasjera i udałem się do bankiera, by wykupić weksel.

— Dobrze pan zrobiles; w tym razie postąpił pan, jak urzędnik oddany zupełnie interesom naszego domu.

— Oto weksel.

Kupiec wziął papier do ręki, i przyrzeczywszy mu się bacznie, szepnął:

— O nieszczęśliwy młody człowiek! Po chwili milczenia zaczął:—Prawie natychmiastowe przyznanie się do winy jest dowodem jego szczerzego żalu za popełniony występki; świadczy to o nim korzystnie i uosabia mi do okazania się pobłażliwym.

— Jaki! Pan byś mu przebaczył?

(d. c. n.)

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

Czeszochowa Aleja III-cia dom **KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI** WYKONYWA RZEZBY POMIĘK, ROBOTY WOSK. WŁASNE KODZIŁKI.

Próbki oszczędzi bezpłatnie za chętności słoni mazałkowców oraz wszelkich wyrzebów i cementu. Ceny Najprzystępniejsze.

Dla znawców i Rekonwalescentów

Koniaki francuskie

A. C. MEUROWA

poleca Skład win

K. Krakowiecki

II-ga Aleja 24 w Częstochowie tel. 2-53

LEKARZ DENTYSTA

Br. MUSZYŃSKI

w Częstochowie.

III Aleja № 67 tel. 149.

dom W-go Blaskiewiczza

specjal. Złote piombi, złote zgiby, złote korony i t. d.
Przyjęcie od 9-1 i od 3-7. Do 9 rano niezamówionych bezpłatnie.

Tak było... tak będzie.

Od paru dni prasa zajmuje się wróceniem: jaki będzie nowy minister spraw wewnętrznych, a raczej jaką będzie jego polityka.

"Riecz" słusznie zauważyła przedwczoraj iż nigdy „najbliższa przyszłość” była tak niejasna, jak w obecnej chwili. Mianowanie P. A. Stolykina — pisze „Riecz” — choć było niespodzianką, jednak nie wywoływało żadnych wątpliwości.

Wiadomo było o co chodzi. Nie pozostawiały również żadnych złudzeń mianowania p. p. Goremykina, Durnowa, a w przeszłości p. Siplagina, Plehwego.

Obecna nominacja różni się więc od tamtych.

Tak przypuszcza „Riecz.” Gotowi jesteśmy zgodzić się, że faktyczne oblicza polityczne powyżej wyliczonych nominatów nie miały nic wspólnego z klasycznym Janusem.

Nowy minister sądząc z wróżb prasy rosyjskiej ukazuje nam dwa oblicza. Jedni podkreślają jego stałość przekonań, harń, mekosć, i inne przymioty ducha, dodając, że choć walczył z ziemstewczernikowskimi w osobie jego prezesa (październikowca) Sawickiego, to jednak gdy nadzuchia administracji” zostały wykryte, nie pokrył ich swoim autoritetem, tak samo zachował się w sprawie radcy Maksymowskiego, który z niezwykłą gorliwością wysiedlał żydów.

Inni opuszczają te jasne plamy z działalności byłego gubernatora, przypominają właśnie walkę z ziemstwem, przebieg wyborów do IV Dumy w gubernii czernihowskiej, i rozporządzenia p. Maklakowa, które senat musiał kasować, jako nielegalne; przypominają również i aforyzmy obecnego ministra, z których wynika, iż sam uważał się on za nacjonalistę.

Jeżeli te dwie wiązanki faktów zestawimy ze sobą, to nie bawiąc się we wrócenie i przepowiednie, możemy śmiało orzec, iż nowy minister wraz z wszystkimi, nie wie, jaki jest program.

Do wszelkich warunków i wymagań p. Maklakow się z łatwością przystosuje; a w obecnej chwili bardzo dobrze czuje, czem i w jaki sposób może uwzględnić swą niespodziewaną karierę. Dwuliczy Janus spogląda zatem na nas z tekli nowego ministra: lecz jedno z tych oblicz jest dość skrętnie schowane i będzie pokazywane tylko w razach nadzwyczajnych; — mamy na myśli to oblicze, na którym wygrawerowano piękny trąs: „odrodzenie na zasadach Manifestu z d. 17 października”.

Drugie oblicze, które stałe w dniu powszednim będziemy oglądać niczem się nie różni od fizjonomii politycznej pp. Makarowa, Stolykina i innych poprzedników.

W rezultacie i w tej nowej zmianie osobistej w tonie wyższych sfer rządzących nie dostrzegamy żadnych zapowiedzi pomyślnych na jutro.

„Tak było — tak będzie”, aforyzm p. Makarowa został przekazany jego następcy z całym dobrodziejstwem inwentarza.

Pięty wróg Turcji.

„Więcej niż oręż chrześcijań, czyni w szeregach muzułmańskich straty cholera”.

Oto ostatnie, wieści z teatru wojny. Cholera, to wspólny wróg wszystkich ludów, to plaga przed którą drży każdy. Przed kilku laty grasowała w Rosji i obawialiśmy się, że dojdzie aż do nas. Przypominamy więc sobie, co to jest właściwie ta straszna cholera.

Wywołują ją specjalne bakcyle, t. zw. przetrinkowe. Jak wszystkie inne, tak i bakcyle cholery rozmnażają się z przerażającą szybkością. Obrachowano, że w przeciągu dwudziestu czterech godzin jeden bakcyl daje życie 250 bilionom bakcyli!

Podczas epidemii, bakcyle cholery znajdują się zwykle w wodzie i łatwo zrozumieć dlaczego. Wystawmy sobie jakąś miejscowość, w której wybuchła cholera. Wszelką blizną chorych, rojąca się od bakcyli pleśnieje i lub w rzecze, lub w pralni, czy też w domu, z kąd woda zawsze ostatecznie spływa do rzeki.

Te bakcyle mogą przechowywać się w wodzie przez całe miesiące, potem tę samą wodę pijemy, myjemy w niej salaty i owoce.

Drugim roznosicielem zarazy są muchy, które podczas epidemii przynoszą na nóżkach i skrzydłach bakcyle i składają je na mięsie, mleku, bułkach i tak dalej.

A więc bakcyle cholery dostają się wraz z wodą i pożywieniem do naszych kieszek i tam wydzielają truciznę, zwaną „toksyną”. Działanie tej toksyny jest piorunujące.

Bakterie tuberkuliczne lub tyfusowe nieraz całe tygodnie i miesiące zabijają człowieka, cholera zadaje śmiertelny przeciąg kilku godzin. Ale nie należy sądzić, że dosyć poknąć bakcyle, aby dostać cholery. Zanim bowiem bakcyle wejdą do kieszek i mogą rozmnożyć się i wydzielić toksynę, muszą przejść przez żołądek, a w żołądku znajdują się soki gastryczne, które zabijają te bakterie przedź jeszcze, niż sublimat. To znaczy, że dobrze zjadając żołądek niszczy zarazki, które dostają się do niego przez przewłok pokarmowy. A więc w czasie epidemii cholery trzeba czuwać nad tem przedewszystkiem, aby trawienie odbywało się regularnie.

Przytem należy pić tylko przegotowaną wodę, jeść owoce starannie obrane.

Cholera przyszła do nas z Indji. Po raz pierwszy dostała się do Europy około roku 1817. W roku 1823 wybuchła w Astrachaniu. W Warszawie mieliśmy epidemii cholery w roku 1831, od nas przeszła do Niemiec, Anglii i Francji.

Tego roku (1831) epidemia trwała w Paryżu przez sześć miesięcy i zabiła w tym mieście dwadzieścia tysięcy ludzi.

Następnie kilka razy jeszcze cholera dostawała się do Europy, ale broniono się przeciw niej skutecznie.

Jakkolwiek bowiem nie jest jeszcze znane serum, które przeciwdziałałoby mikrobowi cholery, to jednak można ją zwalczać odpowiednią higieną i dietą, jak to wyżej wspominaliśmy.

ILU ICH JEST?

Żydów na całym świecie jest bez mała 12 milionów. Najwięcej ma ich Europa, bo 9 milionów; Ameryka zajmuje drugie z kolei miejsce, posiada bowiem żydów 2 miliony. W Azji mieszka żydów zaledwie 500 tysięcy. Australja i Afryka mają ich jeszcze mniej.

Połowę ogółu żydów całego świata, bo niemal 6 milionów w dźwigamy na swoich karkach — w Polsce. Liczba ta (6 milionów) wydać się nam musi przerażająco wielką, jeżeli będziemy pod uwagę, że taka np. Anglja nie żywi ani ćwierci miliona ludności żydowskiej, a mniej niż Warszawa, Holandia i Francja mają zaledwie po 100 tysięcy, czyli akurat tyle, ile ich jest w jednej Łodzi, zaś całe ludne Włochy mają na karku zaledwie 50 tysięcy żydów. Najwięcej żydów z miast ma Nowy Jork, bo coś pół miliona, drugim z kolei miastem jest nasza Warszawa, w której mieszka około 300 tysięcy synów Izraela.

Ten podobny rachunek wykazuje, jak dalece zabiedzona jest nasza ziemia i nasze miasta, a więc jaka potrzeba wprost życia będzie wszelkie usiłowanie do ulżenia sobie tego dolegliwego ciężaru.

Ze zjazdu.

Ukończony święto w Petersburgu zjazd profesorów prawicowych powziął uchwały następujące. Zjazd uważa za pożądane:

- 1) dopuszczenie seminarzystów na uniwersytety w Warszawie, Tomsku, Dorpacie i Odesie;
- 2) przyjmowanie realistów na wydział fizyko-matematyczny bez dodatkowych egzaminów;
- 3) usuwanie profesorów do dojeżdżu do 60 lat;
- 4) utworzenie szeregu pośrednich zakładów naukowych pomiędzy gimnazjami a uniwersytetami;

5) przeprowadzenie nowej ustawy i nowych etatów uniwersyteckich i 6) zniesienie systemu honorarjów. W zjeździe uczestniczyło 30 profesorów.

Porwanie neofitki.

W jednym z numerów „Kurier Warszawski” pisze, iż z Katusza donoszą lwowskiemu „Dziennikowi polskiemu”:

Nauczyciel ludowy z pobliskiej wsi Wistowej nazwiskiem Terenko, ożenił się w listopadzie 1912 r. z córką mającego żyda, Arona Bartfelda z Zawouju, wsi także katuskiego powiatu. Poznał się z nią, gdy był auczycelem w Zawol. Bartfeldówna zgodziła się przyjąć chrzest w obrządku grecko katolickim i wyjść za Terenkę. Tak się też stało w listopadzie.

Ale od dnia ślubu byli młodzi małżonkowie napastowani w brutalny sposób przez sfanatyzowanych żydów ortodoksyjnych. Działo to nie dniem i nocą. Terenko musiał napastników odstraszać strzałami rewolwerowymi. W dniu 27 grudnia r. z. wypadło Terence wyjechać na termin sądowy do Katusza. Skorzystał z tego żydów. W biały dzień, o 10-10 zrana, zajeżdżał przed szkołę, gdzie mieszkali Terenkowie. Trzech z nich wypadło do mieszkanki, rzuciło się na Terenkową i zakneblowało jej usta. Zawiązał ją całą w koce, wnieśli do domu i popędził galopem gościnnicę ku Katuszowi. Paroch wistowiecki, ks. Siwczyński, wysłał za nimi w pogoni konno parobka, który ich wszakże nie mógł dopędzić.

Dorożka z napastnikami i uwieszoną kobietą miała skrócić z gościnnicą na bocznej drodze, wiodącej do stacji Choćm i tu ślad jej zaginał. Wszelkie dotychczasowe poszukiwania zarówno przez nieszczęśliwego męża, jak zandarmierję i sąd, pozostały bezskuteczne.

101 milionów przeciw polakom.

Wczoraj rozdano posłom projekt budżetu pruskiego na r. 1913.

Budżet zwiększa znacznie wydatki na cele przeciwpolskie, a mianowicie: etat komisji kolonizacyjnej zwiększono, w porównaniu z rokiemeszłym, o 300,000 marek Fundusz gazdzinowy zwiększono o 2 i ćwierć miliona, tak, że wynosi on obecnie prawie 5,000,000.

Na cele przeciwpolskie budżet przeznaczą ogółem 101,000,000 marek.

Pozatem wyznaczono znaczne fundusze na instytucje listów zastawnych dla zakładów, udzielających pożyczek Niemiecłkim właścicielom kamienic w poznańskim i Prusach zachodnich.

W sprawie tej Polskie Koło sejmowe odbyło posiedzenie pod przewodnictwem Miłerskiego. Dyskutowano nad budżetem, oraz nad stanowiskiem, jakie Koło zająć ma względem budżetu. Uchwaliło zgodnie z nastrojem, panującym wśród ludności, zająć stanowisko opozycyjne i głosować przeciwko budżetowi. Na mówcę 1-go wybrano Seydę, na drugiego ewentualnie Korfanego.

Opozycja polaków oraz socjalistów, którzy ich popierają walczyć więc będzie z rządem, który żąda w preliminarzu nowych olbrzymich kredytów na armję i flotę. Walka z tym projektem jest tym razem więcej niż zawsze, obowiązkami polaków.

Kalle i roboty zdaukie L. Nieprzecki i Federowicz

w Częstochowie,

Teatralna 54. telefon 321.

Telegramy.

(W A. T., własne i Petrosb. Ag. Tel.)

W Japonji.

Tokio 9. Prasa japońska twierdzi, iż Katsura postanowił wystąpić niezwłocznie z czynną polityką w Chinach dla odwrócenia uwagi społeczeństwa od wewnętrznej polityki państwa.

Tokio 9. Japońscy i chińscy kapitaliści zawiazali syndykat przedsiębiorstw w Chinach z kapitałem 5 milionów rubli. Eksport Japonji w r. 1912 doszedł do 507 milionów, import — do 598 milionów.

Mikedo nie odwiedzi Europy.

Tokio 9. Zaprzeczono pogłoskom prasy o zamiarze cesarza odwiedzić po koronacji dworów cudzoziemskich.

Spotkanie okrętów.

Kolonja 9. Pod Friedriadoriem statek duński „Król Chrystjan IX”, wpał

na krążownik „Strasburg”. 2 oddziały w przedniej części są zatopione. Z załogi „Strasburga” jeden ciężko ranny, 2-ch zjeł.

Włec Ormian.

Kair 9. Odbył się olbrzymi wteć kolonij ormiańskiej, który uchwalił i przesał — telegraficznie — sześciu mocarstw energiczny protest w sprawie krajowych reform w Armenji, któremi rząd otomański zamierza odwrócić interwencję mocarstw.

Echa wojny rosyjeko-japońskiej.

Tokio 9. Z powodu zamiaru Roosevelta ogłoszenia w swej autobiografji listu, jaki otrzymał od zmarłego młkade w sprawie pośrednictwa przy zawarciu pokoju z Rosją, pisma japońskie — czynią zarzuty Katsurze, który ten list otrzymał od cesarza i dokument pozostał w rękach Roosevelta, i co daje obecnie możliwość ustalenia, że Japonja, więcej niż Rosja, potrzebowała pokoju.

Kobiety zjazd oświatowy.

Petersburg 9. Otwarto pierwszy kobiecy zjazd oświatowy, zorganizowany przez Ligę równouprawienia kobiet. Na prezesa zjazdu wybrano b. ministra oświaty hr. Tolstoją.

O zdradę państwa.

Serajowo 9. Arestowano 8 studentów, oskarżonych o zdradę państwa. Lublana 9. Arestowano w S. Pet. studenta oskarżonego o agitację wśród żołnierzy; w Splicie — 1 studenta i w Zimie — 4 studentów, oskarżonych o zdradę państwa.

Austrja przeciw Serbji.

Praga 9. „Prager Tgbl.” donosi, że rząd austriacki zabronił fabryce trykotaży w północnych Czechach wykonać obstatunek Serbji, zezwalając natomiast na dostawę 40,000 koszul trykotowych dla armji bułgarskiej.

Za wrocie okrzyki.

Praga 9. Według doniesień gazety „Kas” 3 żołnierzy 29 p. piechoty, za wrocie względem rządu okrzyki podczas wysyłania ich na granicę południową, skazano na zankucenie w twierdzy na czas od 1 do 2 lat.

Pojedynek.

Budapezt 9. Pojedynek Tiszy z hr. Szekelym na palasie odbył się dziś o 6 wieczór. Zaraz przy pierwszym złożeniu się otrzymał hr. Szekely ciężce przez głowę, które się obsunęło aż przez czoło. Rana choć nie jest niebezpieczną uznana jednak została przez lekarzy za czyniącą niezdolnym do dalszej walki. Tisza nieknięty.

Budapezt 9. Tisza otrzymał

nowe wyzwanie ze strony hr. Dezyderygo Polonyi, syna b. ministra.

Kredyty na wojsko.

Berlin 9. „Post” donosi, że rząd niemiecki żąda od parlamentu kredyty na wzmożenie piechoty, kawalerji i artylerji.

Bankructwo.

Berlin 9. Dwa bankierzy berlińscy, Mitzlatt i Kaever uwiezieni zostali pod zarzutem oszukańczych operacji finansowych.

Zniknięcie 100,000 marek.

Berlin 9. Przesyłka kolejowa z Berlina do Hamburga w sumie 100,000 marek w złocie została w drodze skradzona w sposób tajemniczy i tak rzadny, że dotąd nie natrafiono na żaden ślad sprawców.

Zbrodnia.

Berlin 9. W Riesenwalde woźnica schował w stercle słomy zwłoki dwójga zaduszonych przez siebie męczyzny i kobiety, a następnie słomę podpalił. Zbrodniarza dotąd nie ujęto.

Nowy kraj.

Buenos Ayres 9. Według doniesienia niemieckiego Tow. kablowego, dr. Filchner powrócił tu z podróży do bieguna południowego. Odkrył on nowy kraj, który nazwał „Krajem króla Luitpolda”, i barjerę lodową, którą nazwał „barjerą cesarza Wilhelma II”.

Protest socjalistów.

Berlin 9. Zjazd socjalistów pruskich powziął na posiedzeniu dzisiejszem uchwałę, potępiającą barbarzyńskie postępowanie rządu pruskiego względem polaków.

Defraudacja.

Lwów 9. W Sokalu zbiegli urzędnik podatkowy, Goettlich, po zdefraudowaniu 12 tysięcy koron z funduszu emerytalnego.

Aeroplany.

Lwów 9. W pobliżu Kamlonki Strumilowej obserwowano aeroplany obce, które reflektorami oświetlały okolicę.

Na Bałkanach.

Groźna sytuacja.

Paryz 9. Według doniesień „Matin”, delegaci tureccy zamierzają opuścić niebawem Londyn, bez czekania na nowe instrukcje i udać się do Paryża lub Berlina. Gdyby nie specjalne przyjęcie u ambasadora francuskiego, byłby już opuścili stolicę Anglii.

Według zapowiedzi dziennika, ostatni telegram z Konstantynopola do delegatów tureckich brzmiał dosłownie: Zerwijcie rokowania!

Londyn 9. Mimo optymistycznych zapatrywań niektórych dzienników, położenie nie zmieniło się wcale na lepsze. Ani Bułgaria ani Turcja nie chcą ustąpić, ani nie proszą o pośrednictwo mocarstw, które wystąpią dopiero wówczas, gdy będą o to prozione.

Niema instrukcji.

Londyn 9. Delegaci tureccy oświadczyli, że wbrew wczorajszym pogłoskom, nowych instrukcji ze strony sztabu tureckiego oczekiwali już nie należy.

Rokowania?

Paryz 9. Z Konstantynopola dobiegają podczas inachcych się niebawem toczyć układów pomiędzy przedstawicielami mocarstw i tureckim ministrem spraw zewnętrznych postawiony zostanie ze strony mocarstw następujący projekt: fortyfikacje w Adrianopolu będą zupełnie zniszczone; na powstałym tym sposobem nowym terenie zbudowana będzie nowa dzielnica miasta, aby tym sposobem umożliwić podział Adrianopola na dwie części, każda pod osobnym autonomicznym zarządem, jedna bułgarskim, druga tureckim.

Celem wybudowania i urzędzenia nowego miasta administracja miasta zaciągnie wspólną pożyczkę.

Neutralizacja Adrianopola.

Londyn 9. Minister spraw zewnętrznych, Grey, przedstawił tutejszym ambasadorom projekt noty zbiorowej mocarstw, która ma zostać wystosowana do Turcji. Nota składa się z 6 punktów, dotyczących Adrianopola i wysp na morzu Egejskim. Równocześnie przyrząca nota, w razie zgodzenia się na nią, finansowa pomoc dla Turcji.

Na posiedzeniu ambasadorów zgodzono się w zasadzie na projekt noty jednogłośnie. Pozostaje kwestja co do formy, w jakich nota ma być zredagowana i przedstawiona.

Co do tego ambasadorowie oczekują instrukcji od swych rządów.

Wiedeń 9. Z tutejszych kół dyplomatycznych informują, że mocarstwa gotowe są zagwarantować Turcji posiadanie Konstantynopola, skutkiem czego fortyfikacje Adrianopola i cieśniny Dardaneelskiej były zbyteczne.

Berlin 9. Grey wystąpił z projektem znutralizowania Adrianopola i wysp na morzu Egejskim. Mocarstwa porozumiewają się o do tej propozycji.

Układy turecko-bułgarskie.

Paryz 9. Z Konstantynopola telegrafują: Generał bułgarski Sawow, udawany się na linię Czataldzji, gdzie odbyło się spotkanie z Nazimem baszą i Gabrielem Nowadunglanem baszą, powrócił apawodni do Sofji.

Londyn 9. W prasie tutejszej utwierdza się coraz bardziej przekonanie, że Bułgaria prowadzi bezpośrednie rokowania z Turcją. Dzienniki twierdzą, że rokowania te doszły już do punktu umożliwiającego porozumienie.

Kwestja wysp.

Rzym 9. Półurzędowo potwierdza się, że propozycja, aby 6 wysp na morzu Egejskim, znajdujących się w pobliżu cieśniny Dardaneelskiej, mianowicie: Tazos, Samotrakii, Lemnos, Imbros, Tenedos i Eustratos, a oprócz tego wyspy położone zupełnie blisko wybrzeża Azji Mniejszej, mianowicie: Chios, Mitylene, Kos i Rodos pozostały nadal pod rządem tureckim, jednak pod warunkiem udzielenia im samorządu.

Ustępstwo Serbji.

Białogród 9. Rząd serbski oświadczył urzędowo przedstawicielom mocarstw, że gotów jest natychmiast po zawarciu pokoju wycofać swe wojska z nad wybrzeży m. Adriatyckiego. Równocześnie jednak wyraził rząd serbski nadzieję, że krok ten zadawoli już przyjacielom Serbji w Europie, którzy zapewne dalszych ustępstw nie zechcą wymagać.

Pożyczka serbka.

Białogród 9. Rząd serbski zamierza natychmiast po zawarciu pokoju zaciągnąć pożyczkę w wysokości 500 mi-

lionów franków, przeznaczoną na polepszenie ekonomiczne nowych terytoriów zrujnowanych przez gospodarke turecką, a nakoniec przez wojnę.

O Adrianopolu.

Londyn 9. Potwierdzają się pogłoski o trwających nadal układach pomiędzy przedstawicielami Bułgarii a komendantem załogi w Adrianopolu o kapitulację fortecy.

W Skutari.

Konstantynopol 9. Urzędownie ogłoszono telegram komendanta Skutari, komunikujący, że stan twierdzy i duch w wojsku są doskonałe.

Ataki czarnogórców odparto z wielkimi dla nich stratami.

KRONIKA.

Przewóz chorych strażaków.

Kolejom tutejszym nadesłano projekt przepisów o bezpłatnym przewozie kolejami chorych strażaków, udających się na leczenie i powracających do domów.

Zamówienia dla kolei.

Ministerjum komunikacji ogłosiło spis fabryk i zakładów przemysłowych, które wykonywują w r. 1913 zamówienia dla kolei. W okręgu petersburskim takich fabryk jest 42, w pułudnowym 44, w Królestwie Polskiem 40, w tem 20 fabryk wielkich (zakłady Ostrowieckie, Huta Bankowa, zakłady Hantkiego, Bliżyn).

Z kolei w-w.

Przybył przed rokiem z Cesarstwa na posadę zarządzającą kontrolą pasażerską kolei w-w. p. Galuszczo, wskutek własnych starań opuszcza zajmowane stanowisko i za zgodą ministerjum komunikacji przechodzi na taką samą posadę na kolej Polskiej; stanowisko po p. Galuszczo obejmuje z d. 14 b. m. rezerwist rachunkowca Sokowicz z pensją 2,700 rb. rocznie.

Zastępstwo.

Wobec wyjazdu na urlop trzytygodniowy dyrektora kolei warszawsko-wiedeńskiej inż. Paukera, obowiązki jego pełnić będzie pomocnik inż. A. Frank.

Ze Schronienia dla paralityków p. w. św. Antoniego.

Na przesłaną przez nas wczoraj resztę ofiar z roku ubiegłego w sumie rb. 126.05 otrzymaliśmy następujące podziękowanie:

Stanowny Panie Redaktorze! Serdecznie „Bóg zapłać” składamy Redakcji za inicjatywę i pośrednictwo w zbieraniu składek, nado za hojne ofiary wszystkim Dobrodziejom naszego zakładu. Niech Dziedzicąko Jezus błogosławił im we wszystkim, a rok nowy niech im przyniesie wiele pociech i zdrowia. Z prawdziwym szacunkiem i wdzięcznością

Siostra Tekla.

Częstochowa, 9-1-13.

Zebrań rymarzy i siodlarczy.

W niedzielę, dnia 12 bm. o g. 3 po poł., w magistracie odbędzie się kwartałne zebranie majstrów rymarskich i siodlarskich.

Ze szkół.

Proszeni Jesteśmy o zaznaczenie, że lekcje w szkole handlowo-przemysłowej oraz w gimnazjum filologicznym Cz. Bagieńskiego rozpoczynają się d. 10 b. m. t. j. dzis.

Zabawa w „Szpagaciarni.”

Jutro, 11 b. m. na sal fabrycznej akc. tow. „Stradom” — Szpagaciarnia odbędzie się zabawa taneczna. Początek zabawy o godz. 9 wiecz.

Z a b a w a t a n e c z n a n a „Częstochowlance.”

Przypominamy, że jutro 11 b. m., w Częstochowlance odbędzie się zabawa taneczna, która zapowiada się bardzo dobrze. Ze względu na konieczność wcześniejszego zamówienia kolacji, Komitet zabawy uprasza zaproszonych gości o łaskawe przyspieszenie odpowiedzi na rozesłane zaproszenia z oznaczeniem liczby osób, mających przybyć na zabawę.

Pozar smolarni.

Nocy dzisiejszej około godz. 10 i pół nad nieparzystą połacią domów Alei 2 zajaśniała olbrzymia łuna: zdawało się w Alei, że płonie cała ulica Zelazna lub Zielona. Trwało to jednak zaledwie 10 minut, poczem łuna przysiadła, z czego wnosić odrazu można było, że paliły się jakieś materiały łatwopalne lub nawet wybuchające. Przez cały ten czas mizczyły trąbki stróżów nocnych, którzy dopiero dążyli na swe posterunki. Dopiero z apteki A. Gawędzkiego (daw-

nej A. Długosza) zawiadomiono telefonicznie Straż Ogniową o pożarze smolarni L. Mamiłoka i Sp. przy ul. Zielonej Nr. 9. Przybywszy na miejsce Straż pod wodzą komendanta E. Brhla zajęła się dogasaniem zgłiszczy tak zwanej „gotowalni” smoły, mieszczącej się w oddzielnie stojącym wewnątrz dziedzińca murywanym budynku, przylegającym do suszarni. W budynku tym gotuje się w wielkim tyglu smoła do oblewnia tektury na papę. Był to więc materiał aż nadto podatny dla rozszalającego żywiołu, który dla się zaledwie okiełznał nadludzkim wysiłkiem nadbiegłych z pierwszą pomocą sąsłdów. Ich to siekiery i kufelki sprawiły, że iskry, roznoszone przez wiatr snopami nie przeniosły pożaru na pobliskie szopy z gotowym towarem i na beczki ze smolą. Ostatecznie więc pastwą pożaru stała się tylko „gotowalnia”, przyczyniając wszakże właścicielkom znaczne straty, tem dotkliwsze, że fabryka nie była ubezpieczona.

Fatalny strzał.

Majster z fabryki Motte'ów Grzegorz Kunc, bawiący chwilowo w mieszkaniu urzędnika tejże fabryki Edmunda Renarda, oglądając rewolwer uległ postrzałowi w nogę.

Nieudana kradzież.

Właściciel nieruchomości nr. 24 przy ul. Jasnogórskiej, Wincenty Grabowski, zameldował policji, że niewiadomi sprawcy usłowali kraść się do mieszkania hr. Kapnistowej, zamieszkałej w jego domu, lecz zostali spłoszeni. Złoczytcy zniszczyli zamek i uszkodzili drzwi.

Zebrań organizacyjnych „Lutni” w Rakowie.

W niedzielę, 12 b. m. o g. 1 i pół po południu w sali teatralnej Huty „Częstochowa” odbędzie się zebranie organizacyjne „Lutni” rakowskiej w celu ukonstytuowania komitetu nowozaleganizowanej instytucji. Porządek dzienne zebrania: 1) wybór przewodniczącego zebrania; 2) wybór Komitetu i Komisji Rewizyjnej; 3) wolne wnioski.

Powstanie jeszcze jedna instytucja, zmierzającej do kulturalnego rozwoju Rakowa powiat należy z największym zadowoleniem, to też i wątpić nie można, że pierwsze to zebranie organizacyjne zainteresuje najszersze sfery i że nie opuści go nikt, z rozumiejących doniosłość sprawy.

Przy pracy.

Robotnik ekspedycji bagażowej na st. Częstochowa kolei W.-W. Filip Klepczyński, (Ogrodowa 45) podczas przewożenia workiem towaru na osobowy pociąg nr. 18, poślizgnął się i upadł; koła od wózka przeszło mu przez prawą nogę, przgniatając 3 palce. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił mu felczer kolejowy St. Majewski.

Zebrań Tow. poż.-oszczęd. w Pocznie.

Doroczne Walne Zgromadzenie członków Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego w Pocznie odbędzie się w niedzielę, dn. 26 stycznia r. b. o godz. 4 po południu w sali domu własnego Towarzystwa. Na zebraniu będą rozpatrywane następujące przedmioty:

- 1) Wybór przewodniczącego Walnego zebrania.
- 2) Odczytanie protokołu poprzedniego zgromadzenia.
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1912 r. wraz z podziałem czystego zysku.
- 4) Zatwierdzenie budżetu na 1913 r.
- 5) Oznaczenie i zatwierdzenie zakresu działań dla operacji pośredniczącej na rok bieżący.
- 6) Wybór nowych członków Zarządu i Rady na miejsce ustępujących.
- 7) Wnioski Zarządu i członków.

Ponieważ na zebraniu będą rozpatrywane sprawy pierwszorzędowego znaczenia dla ogółu stowarzyszonych, przeto Zarząd uprzejmie p osi wszystkich członków o przybycie w jaknajliczniejszym komplecie.

Nagły zgon.

W pokojach noclegowych na stacji Piotrków kolei W. W. zmarł nagle konduktor Maciej Kordubajłow.

Pozar.

Tuż przy linii kolei W. W. pod Strzeżmieszcami spłonęły onegdaj nad ranem wszystkie bujanki należące do majstra drogowego.

Kredyt wyznaniowy.

W b. m. do komitetów do spraw drobnego kredytu zaczęły napywać podania o zatwierdzenie ustaw nowych tow. oszczędnościowo-pożyczkowych, przyczem ustawy te zawierają zastrzeżenia, że członkami towarzystw mogą być wyłącznie chrześcijanie. Również i zy-

dzi zakładają kasy wyznaniowe; warsz. komitetowi złożono już 3 podania o pozwolenie na założenie żydowskich kas w miastach prowincjonalnych.

Należy dodać, że ministerjum skarbu popiera zakładanie towarzystw oszczędnościowo-pożyczkowych z charakterem wyznaniowym, podobno na tej zasadzie byłyby swe obroty finansowe dokonywali własnymi tylko pieniędzmi.

Benefis p. Betcherowej.

W czwartek, dn. 16 b. m. odbędzie się benefisowe przedstawienie zażyczone artystki teatru „Paryskiego” p. Stefani Betcherowej. Afisz zapowiada niezwykle wesołą komedję nieśmiertelnego Al. hr. Fredry p. t. „Gwałtu co się dzieje”. W drugim akcie polezł t. zw. „pod karabelami”.

Bilety w cenie od 50 kop. do 1 rb. 50 kop. nabywać można od soboty w cukierni Jackowskiego.

Kradzieże.

Niewykryci na razie sprawcy z mieszkania Wacława Jankowskiego, III Aleja nr. 48, skradli z szafy letnie palto, wartości 25 rb. i czapkę karakułową, wartości 10 rb.

Właściciel nieruchomości nr. 16 przy ul. Teatralnej, Izidor Frennd, zameldował policji, że niewiadomi sprawcy, ze znajdującego się w pomieszeniu domu składek, skradli nocą cukru, wartości 150 rb. Złoczytcy dostali się do wnętrza przez okno po uprzednim wyłamaniu kraty żelaznej.

Bal na uczniów.

Sobotni bal w straży na wplys dla niezamierzonych uczniów szkół polskich Bagieńskiego i Kościńskiego zapowiada się nader ciekawie. Przygrywać będą dwie orkiestry na zmianę: smyczkowa sprowadzona specjalnie z Warszawy, hużarska pod kierunkiem p. Organowskiego. Sala cała zamieniona będzie w ogród zimowy. Panie przy wejściu otrzymają śliczne karnety. Na sal będzie można nabywać kwiaty. Sprowadzono też wiele efektownych i nie wdzianych dotychczas w Częstochowie przyborów kottyljonowych: Bufet zaopatrzony w gorące potrawy oraz w trunki do szampa-pana włącznie na miejscu. Blizszych informacji, dotyczących tego balu udziela kancelaria straży codziennie od 9—5 po poł. Forma stroju—wieczorowa.

Pierwszy odczyt „Wiedzy”.

W niedzielę 12 b. m. w sali gimnastycznej przy gimnazjum Cz. Bagieńskiego (Szkoła 12) odbędzie się pierwszy odczyt z serii „Adam Mickiewicz”. Całość składać się będzie z 10 odczytów. Początek odczytu o g. 7 wiecz. Bilety nabywać można w lokalu Tow. Szereźnia Wiedzy (Teatralna 13) we wtorki, czwartki i soboty od g. 5 do 8 wiecz. w niedzielę od godziny 2 do 4 po południu.

Ujęcie złodzieja.

W pogaciu osobowym nr. 19 podczas postoju na st. Kozłuski zaradmerja kolejowa aresztowała Bolesława Zarzyckiego pod zarzutem kradzieży, dokonanej u p. Wilczyńskiej w Janowie w gm. Złoty Potok.

Konfiskata.

Odnosne władze częstochowskie otrzymały zawiadomienie, że 82 wydanie gazety „Lucez” wychodzącej w Petersburgu, za umieszczenie art. „Okolo Dumy” i „Powitanie i ukaz S. D. frajki” uległo konfiskacie.

Ofiary.

Sprostowanie mylnie zamieszczonych w noworocznym numerze nazwisk, przy już instytucjom tym wypłconych ofiarach, winno być:

Na paralityków—Szmerdt 15 kop.

Na Oniękę szkolną—Szmerdt 15 kop.

Na Tow. Dobr. dia Chrz. — Wyszomlerycy rb. 3.

Salon Gorsetów

„HYGIENA”

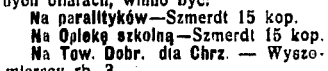
11 Aleja № 29, tel. 4-79

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Panie, iż nadeszły świeże modele i materiały paryskie w bogatym wyborze

Ceny umiarkowane.

Potrząbny cnotupie na posyłki, zakład fotograficzny „Apollo” II-ga Aleja 22.

S orzedam i n t e r e s zabawkowy bardzo korzystny wiadomość III-cia Aleja № 71 stróż wakaże. 3016



Sprawozdanie Towarzystwa Szerzenia Wiedzy w Częstochowie, za rok 1912.

Table with 2 columns of financial data. Left column: 1 Gotówka z 1911 roku 52, 2 Składki członkowskie 524, 3 Kary 20, 4 Opłaty czytelników 284, 5 Zwrot kosztów w administr. 20, 6 Dochody nadzwyczajne 110, 7 Kaucje 361, 8 Pożyczka p. Bagieńskiego 25. Right column: 1 Zwrot Kaucji 156, 2 Oprawa i zakup książek 180, 3 Pensja Sekretarki 240, 4 Woznego 110, 5 Drobnie wydatki 41, 6 Lokal 240, 7 Opal 17, 8 Światło 76, 9 Druki 26, 10 Porto, marki pocztowe 14, 11 Materiały piśmienne 30, 12 Prenumerata pism 56, 13 Gotowizna 150, 14 Wydatek na szafy 60.

Table with 12 columns (months) and 3 rows of data. Row 1: 553, 760, 762, 678, 709, 639, 783, 950, 892, 1232, 1257, 1207, 10402. Row 2: 780, 1179, 1024, 836, 831, 744, 916, 1139, 1155, 1549, 1535, 1430, 13118. Row 3: 18, 17, 18, 14, 17, 18, 17, 18, 17, 18, 17, 16, 205. Below table: Członków miało T. Sz. W. w ciągu r. 1912 320. Czytelników 305. Zarząd odbył 19 posiedzeń. Prezes Cz. Bagieński, Skarbnik Dołgopełow.

ROK XXXVIII ISTNIENIA.

Najtańsza i najobfitsza ilustracja tygodniowa dla rodzin polskich BIESIADA LITERACKA

DAJE ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE PREMIUM NADZWYKZAJNE. 12 Dużych tomów najcenniejszych powieści i romansów znakomitych autorów polskich i obcych

Redaktor i Wydawca MICHAŁ SYNORADZKI. Biesiada Literacka obejmuje wszystkie rodzaje literatury pięknej, chwile bieżąca, wszechświatową i wiedzę gruntowną w formie popularnej, słowem wszystko, co stanowi niedozwoloną potrzebę umysłu inteligentnego.

Biesiada Literacka szczególnie uwzględni dzieje ojczyste, zwłaszcza porzobiorowe i pamiątki narodowe. Biesiada Literacka wszystkie artykuły obficie ilustruje.

Biesiada Literacka rozpoczyna w r. 1913 druk pracy ilustracyjnej GROBY POLSKIE, zawierającej zyciorys uczestników powstania 1949 r. poległych w boju, skazanych na wygnanie, straconych i t. p.

otrzymują bezpłatnie wszyscy prenumeratorzy. W roku 1913 damy w zupełności szereg znakomitych powieści oryginalnych, które ze względu cenzuralnych były dotąd znane zaledwie w skróceniu: Mieć! A Czajkowskiego „Hetman Ukrainy”, Wernyhora, „Bolestawoity”, Zagadki” osnutą na tle wypadków 1863 r.; i inne: nadto powieści Synoradzkiego, Gawełnicza, Lama, Bykowski, Łosiński, Kaczkowski, Przyborowski, Wileczyński, Wiktor Hugo, Dumasa, Dickens, Cooper, Fevala, i arcydzieła innych autorów. Z tych dodawanych zupełnie bezpłatnie książek, szybko utworzy się doborowa biblioteka trwałej wartości, kształcąca serce i umysł.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie, rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop 50 na prowincyi: rb. 8, „ rb. 4, „ rb. 2. Zagranicą rocznie rb. 10

Oprawa wytworna, tze złoconymi wyściami na tle barwnem, dodawanych jako premium powieści 3 tomów 50 k. 6 tom. 1 rb., 12 tom. 2 rb. Na żądanie Administracja wysyła numer okazowy bezpłatnie. Adres redakcyi i administracyi: PLAC WARECKI 4, Telefon 78-28.

Piąty Rok Wydawnictwa.

„Dzień” GAZETA BEZPARTYJNA.

Pod redakcją Stefana Górskiego.

„DZIEŃ” reprezentuje kierunek demokratyczny i stoi na gruncie wyraznie narodowym. Broni kraju naszego przed zażewem żydowskim. Popiera handel i przemysł polski. Stoi na straży ziemi polskiej przed zachłannością niemiecką.

„DZIEŃ” na rok 1913 ofiarowuje swoim prenumeratorom cenne BEZPŁATNE PREMIUM

ATLAS GEOGRAFICZNY EUROPY

złożony z 20 pięknie wykonanych w kolorach map i 4 stronice tablic statystycznych, obrazujących stan militarny, kulturalny i ekonomiczny narodów obcych. Atlas zawiera następujące mapy: Ogólna mapa Europy. Królestwo Polskie. Mapa губ. Chełmskiej, Rosja, Rosja zachodnia, Rosja centralna, Rosja południowa, Austro-Węgry, Galicja i Węgry, Niemcy, Państwa Bałkańskie, Anglja, Francja, Włochy górne, Włochy dolne, Hiszpanja i Portugalja, Szwarczja, Danja, Belgja, Szwecja i Norwegja. Mapy zawierają dokładne oznaczenie miast, kolei, granic, gór i rzek.

Atlas, który bezpłatnie otrzymają wszyscy prenumeratorzy „DNIA” przedałtawia wartość kilku rubli. Prenumeratory, opłacając „Dzień” z góry na rok 1913, otrzymują Atlas natychmiast przy wniesieniu przedpłaty. Prenumeratory kwartalni i półroczni otrzymują bezpłatnie Atlas Europy przy uiszczeniu ostatniej raty prenumerycyjnej w roku 1913.

„DZIEŃ” oprócz śmiało pisanych artykułów wstępnych, feljetonów, własnej obsługi telegraficznej i kronikarskiej, daje w tygodniu pisma SZESZ TYGODNIKÓW.

poświęconych: prowincyj; Litwie i Rusi, nauce, literaturze i sztuce, kolonjem polskim, ruchowi spółdzielczemu i reformistwu. Prenumerowanie „DNIA” następuje trzysmianio kilku na raz czasopiśmie. W „DNIU” biorą udział wybitne sily literackie i publicystyczne. W odcinkach „DZIEŃ” zamieszcza oryginalne powieści i noweli. Adres wydawnictwa WARSZAWA, WARECKA Nr. 15.

WARUNKI PRENUMERATY: W Warszawie: Rocznie rb. 6,00, półrocznie rb. 3,30, kwartalnie rb. 1,65, miesięcznie kop. 55. Za odosłone do domu kop. 6 miesięcznie. Na prowincyi i w cesarstwie: Rocznie rb. 9, półrocznie rb. 4,50, kwartalnie 2,25, miesięcznie kop. 75. Zagranicą: Rocznie rb. 14, półrocznie rb. 7, kwartalnie rb. 3,50, miesięcznie rb. 1,20

Prenumeratory opłacający i odbierający Atlas w Administracji „DNIA” żadnych dodatkowych kosztów nie ponoszą. Prenumeratory pragnący Atlas otrzymać pocztą uiszczają 50 kop na koszty przesyłki i opakowania. Kto pragnie otrzymać Atlas pięknie oprawny w angielskie płótno na koszt oprawy płóci i rb.

Pierwszorządca Chrześcijańska pracownia górsotów „JÓZEFY” Nagrodzona medalem Częstochowa III Aleja № 46 (róg Szkolnej № 1) Poleca wielki wybór górsotów od 2 rb. Górsoty kraj. paryskich i wiedeńskich, higieniczne i do wyrównania figury, wszelki do prostego trzymiania, diastozosze, pasy i t. d. Pranie reperacja i praserwanie. CENY UMIARKOWANE. 270

NESTOR SOAP MYDŁO do PRANIA wyrobu Nowoblięgo Towarzystwa Stearynowego w Petersburgu. Najtańsze! Najhygieniczniejsze! Najpraktyczniejsze! Dostać wszędzie! Wstrzegaj się od fałszykatów! 01208

NOWO-OTWORZONY Zakład Mechaniczny Tokarsko-Slusarski J. KULIK i S-ka w Częstochowie ul. Ogrodowa № 57 Telefon Nr. Wyrabiam roboty Transmisyjne z łożyskami samosmarującymi najnowszymi systemów Prasy Stancje Przebijarki szlifarki Pompy Podwórzowe i Fabrycz. Wózki dla kopalń Tarcze obrotowe Widy Roboty dla tartaków Gorzelni Młynów i Rytkowanie walcy Montuje i reperuje Maszyny parowe Motory Maszyny rolnicze i wszelkie inne w zakresie mechanicznych wchodzące i t. d.

PRACOWNIA sukien i kostiumów damskich KARWOWSKIEJ Teatralna № 23, m. 37. Przyjmuje mundurki dla pensjonarek

KANARKI HARCU dobrze dniem i nocą spiewające przez krótki czas są do sprzedania Hotel Victoria 2-le piętro mieszkanie № 14. Bratanstetja von Herzogbirge

PISMO OGOLNO SPORTOWE ILLUSTROWANE

„SPORT”

Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca z dodatkami w sezonie

pod redakcją ALEKSANDRA DRACA „SPORT” poświęcony jest wszystkim, bez wyjątku, odłamom sportu, w pierwszym jednak rzędzie uwzględni automobilizm, sport konny, wioślarstwo, lotnictwo, cyklistykę, gry ruchowe, sporty zimowe i t. p. Jest organem od nikogo niezależnym, stoi na straży korporacji sportowych, wypowiada swe zdanie śmiało i odważnie.

Artykuły wstępne, powieści sportowe, feljetyony, korespondencje, bogata kronika sportowa, satyra i humor i t. p. Wszyscy prenumeratorzy „SPORTU” w r. 1913 otrzymywać będą co miesiąc jako premium pismo „Lotnik i Automobilista”

„Lotnik i Automobilista”

bogato ilustrowane o kilkudziesięciu stronach. Poza tem wszyscy prenumeratorzy „SPORTU” mają prawo uczestniczyć w konkursach organizowanych przez Redakcję z nagrodami około rb. 500. Prenumerata wynosi: Rocznie rb. 5 (z odosłaniem do domu i z przesyłką pocztową). Półrocznie rb. 2. Redakcja i Administracja w Warszawie, Nowy-Swiat Nr. 36, telefonu 230-88.

Biuro Ogłoszeń przy Adminstracji „SPORTU” przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism na najdogodniejszych warunkach.

Nauczyciel udziela lekcyj, przygotowuje na świadectwa 3 A. Aleja 63 m. 12. 2971

A. Horzelska nauczycielka, poszukuje lekcyj w godzinach rannych Dojeżdża 19 3005

Fryzjerski subjekt potrzebuje zarad. Alja 36. 3006

Do wynajęcia Pokój umeblowany dla kobiety pracującej lub panienek uczących się Il-ga Aleja № 42 12979 I

Zginęła białoczeńska k. a. s. y. Poż. Oszez. Nr. 12086. 3007

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje i 2 pokoje kuchniai Dojeżdża 15

Z powodu wyjazdu sprzedam tanio meble, Cerkiewna 17 m. 2

Kupię wóz używany s pojedyn. koniom wiadomości Il-ga Aleja № 24 m. 6

masarski sklep z calem urządzeniem ul. Kościelna Nr. 15 Salinar w Zawierciu. 004

Rozmowy z Rzem. Przemiem. zarząd poszukuje zdolnego subjeckta do prowadze nia bufetu pożądanu kucharz Oferty przyjmuje oraz udziela bliższych informacji kancelarja Stow. Alja 1-sza № 9 (27)

Wnio do wynajęcia z wozkami zarad Fabrycz na dom Borkowskiego 0113

Miejsko bardzo tanio sprzedam Aleksandrowska 22 m. 20. 3018

Zarad Do wynajęcia trzy pokoje z kuchnią i przelazem z wygodami. Sześciu Jwoch wejściach. Szkoła 8 dom Wolfkiego. Wadomości u stróża.

Objawszy na rejon Częstochowski wyłączną reprezentację Towarzystwa Akeyjnego Zakładów Ceramicznych „DZIEWULSKI i LANGE”, w Opocznie.

Ośmielam się uprzejmie prosić W. W. P. P. Odbiorew o łaskawe wcześniejsze zamawianie potrzebnej Im posadzki terrakotowej, jako też licówek i płytek glazurowanych.

Zdzisław Ryłski Częstochowa, Aleja II-ga № 20-telefonu 93.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI Kierownik Literacki F. J. GALINSKI

Drak. F. D. WILKOSZEWSKIEGO w Częstochowie.